Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK III Warszawa, dnia 15 czerwca 1938 r. ZESZYT 11 (29)

SKARBONA WIEJSKA

DWUTYGODNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

REDAKCJA: WARSZAWA, UL. GROTTGERA Nr 21 m. 13. TEL. Nr 4.18-55
ADMINISTRACJA: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA Nr 85. TEL. 7.26-30
KONTO POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI Nr 21.050.

Prenumerata roczna 9 zł, półroczna 5 zł, kwart. 3 zł, pojedyńczy egzemplarz 60 gr.

Cena ogłoszeń:
za wiersz 1 mm szer. 60 mm: w tekście i przed tekstem — 75 gr, za tekstem — 60 gr.

ZESZYT ZAWIERA:

ROK III Warszawa, dnia 15 czerwca 1938 r. ZESZYT 11 (29)

SKARBONA WIEJSKA

DWUTYGODNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI W POLSCE

Spółdzielczość Polska obchodziła w dniu 12 czerwca r. b. doroczne swe święto.

Wszyscy Polacy którzy rozumieją doniosłość przebudowy społeczno-gospodarczej wsi polskiej, łączą się szczerym sercem w tym dniu z całą społecznością spółdzielczą. Dwiadzieścia lat życia w Niepodległej Polsce przekonało nas, że jeżeli wiele spraw i poczynań zawiodło, spółdzielczość jest jednym z najlepszych środków społecznego działania mas gospodarczo upośledzonych, prowadzącym niezawodnie do ugruntowania demokracji gospodarczej w Polsce i zapanowania sprawiedliwości społecznej.

Dotychczas Polska wśród państw Europy jest krajem o prymitywnej na ogół strukturze gospodarczej. Dochód społeczny stawia nas w ostatniej grupie wspomnianych państw. Podział dochodu społecznego jest krzywdzący, masy ludności pracującej. Przerost pośrednictwa przekraczający znacznie normy europejskie. Jesteśmy krajem nadmiernych cen produktów przemysłowych przy słabej zdolności nabywczej, w rezultacie mamy minimalną konsumcję i niską stopę życiową mas ludności.

Równocześnie potencjał gospodarczy państw sąsiadujących z Polską rośnie w siedmiomilowych butach. Rośnie również ich potęga militarna.

Co Polska, kraj przeważnie rolniczy może im przeciwstawić.

Dobrobyt i uspołecznienie mas ludu pracującego, stwarzające dzielnych obywateli, mających mocne poczucie siły całego Ludu i Narodu i gotowość ofiarności na rzecz dobra powszechnego — Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Najskuteczniejsza do tego celu droga, to organizowanie życia zbiorowego wsi w dziedzinie gospodarczej w formie instytucji publicznych i spółdzielczych. Doświadczenie lat kryzysu gospodarczego, powodującego

wielkie straty w szeregach spółdzielczych, nauczyło ogół ludności wiejskiej wiele. Odradzający się obecnie ruch spółdzielczy, cechuje większa przezorność w gospodarce wewnętrznej, a równocześnie ustala się pogląd o konieczności harmonijnego współżycia z najbliższymi spółdzielczości formami publicznych organizacyj kredytowych i gospodarczych. W terenie nawiązuje się coraz lepsza współpraca pomiędzy GKPO a spółdzielniami zwłaszcza mleczarskimi, rolniczo-handlowymi i spożywczymi.

Ta współpraca niech toruje drogę do najpełniejszego rozwoju wszystkich żywotnych sił gospodarczych wsi oraz budowania pomyślności gospodarczej rolnictwa. Niech prowadzi nas do potęgi Państwa Polskiego.

Redakcja

A WIĘC ORGANIZUJMY POWIATOWE REPREZENTACJE GKPO

Gdy zastanawiamy się nad naszymi siłami i naszą słabością, dochodzimy do wniosku, że jesteśmy sypkim jak piasek tysiącem GKPO. Tysiąc GKPO, jakaż to może być siła działania, jeśli się znajdzie cement który spoi na moc w jeden monolit nasze wartości i możliwości rozwojwe. Jest to praca długotrwała. Podjęta w Zdunach w październiku r. ub. nie łatwo i nieprędko zostanie zakończona. Musimy uwzględnić różne okoliczności, które towarzyszą tej pracy i które opóźniają jej wyniki. Może to wyjdzie nam tylko na korzyść i zdrowie.

Czy nie słuszne jest zwrócić uwagę na to, co się dzieje w dole u nas, czy jesteśmy przygotowani na przyjęcie udziału w wielkiej organizacji centralnej?

Otóż wiele GKPO żyje jeszcze w oderwaniu od swoich sąsiadek niejako we własnych opłotkach i bez wspólnej myśli twórczej i organizacyjnej na terenie własnego powiatu. A przecież tyle wspólnych, miejscowych spraw i potrzeb gospodarczych jest wszędzie do załatwienia.

Takie Kasy muszą przejść przez szkołę miejscowej, powiatowej pracy społecznej. Ogniwo powiatowe organizacji GKPO winno rozwinąć wszystkie siły żywotne i wartości lokalnego gospodarstwa, często drzemiące jako siły potencjonalne, które należy wyzwolić i zamienić na siły dynamiczne.

Przystępujemy do pracy!

W pracy tej oczekujemy pełnego zrozumienia i poparcia ze strony władz nadzorczych GKPO, jako inicjatywy ułatwiającej skuteczne wykonywanie czynności nadzorczych.

Poniżej podajemy wzorowy statut Powiatowej Reprezentacji GKPO. Legalizację tego statutu należy przeprowadzić w trybie przewidzianym dla stowarzyszeń. W myśl art. 42 prawa o stowarzyszeniach, dla zorganizowania stowarzyszenia osób prawnych wystarcza 3 osoby.

STATUT
POWIATOWEJ REPREZENTACJI
Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych

w ....

§ 1. W celu koordynowania dążeń poszczególnych GKPO do udoskonalania metody pracy organizacyjnej oraz polityki finansowej, a także współdziałania z nadzorem administracyjnym GKPO w zakresie zadań tego nadzoru, tworzy się stowarzyszenie pod nazwą „Powiatowa Reprezentacja Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych w . . . .

§ 2. Powiatowa Reprezentacja jest osobą prawną, z wyłączeniem nabywania i zbywania majątku i zaciągania zobowiązań majątkowych.

Siedzibą Powiatowej Reprezentacji jest miasto . . . . a terenem działalności powiat . . . .

Powiatowa Reprezentacja może być członkiem innych organizacyj na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia.

§ 3. Do zakresu działania Powiatowej Reprezentacji należy:

a) badanie miejscowych potrzeb GKPO;
b) ustalanie środków zaspokojenia tych potrzeb;
c) planowanie sposobów wykonywania akcji oszczędnościowej i kredytowej w terenie w związku z lokalnymi potrzebami gospodarczymi;
d) organizowanie zjazdów, konferencyj i kursów;
e) przedstawianie powiatowej władzy nadzorczej nad GKPO potrzeb Kas;
f) wykonywanie zaleceń władz nadzorczych nad GKPO dotyczących tych Kas;
g) utrzymywanie stałego związku z organem prasowym GKPO „Skarboną Wiejską" oraz współpracy z urzędami i instytucjami pracującymi nad rozwojem GKPO;
h) współdziałanie z miejscowymi instytucjami społeczno-gospodarczymi, spółdzielczymi i KKO.

§ 4. Fundusze Powiatowej Reprezentacji powstają:

a) z corocznych, dobrowolnych opłat poszczególnych GKPO z części czystych zysków przewidzianych w statutach na cele społeczne, w wysokości ustalonej pomiędzy zarządem Powiatowej Reprezentacji a każdą Kasą z osobna;
b) z dotacyj samorządu gminnego i powiatowego;
c) z innych źródeł.

Sposób przechowywania funduszów Powiatowej Reprezentacji decyduje zarząd.

§ 5. Członkami Powiatowej Reprezentacji mogą być gminne Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe działające na terenie powiatu . . . .

Członków przyjmuje zarząd na podstawie pisemnej deklaracji ustalonego wzoru.

§ 6. Członkowie Powiatowej Reprezentacji mają obowiązek stosowania się do niniejszego statutu oraz wszelkich uchwał i zarządzeń organów Powiatowej Repreezntacji zgodnie ze statutem i obowiązującymi przepisami.

§ 7. Członkostwo ustaje na skutek:

1) zgłoszenia pisemnie wystąpienia;

2) wykluczenia członka:

a) w razie niestosowania się do przepisów statutu, niewykonywania przyjętych zobowiązań oraz uchwał i zarządzeń organów Powiatowej Reprezentacji;

b) w razie działania na szkodę Powiatowej Reprezentacji.

§ 8. Organami Powiatowej Reprezentacji są:

A. Ogólne Zebranie członków.
B. Zarząd.
C. Komisja Rewizyjna.

§ 9. Ogólne Zebranie członków zwołuje zarząd przynajmniej raz na rok pisemnym zawiadomieniem rozesłanym przynajmniej na 14 dni przed terminem Ogólnego Zebrania, z podaniem porządku obrad. Wnioski Kas winny być zgłoszone co najmniej na 21 dni przed Ogólnym Zebraniem.

Zebranie Ogólne zagaja prezes zarządu, który również przewodniczy o ile nie zostaje zgłoszony wniosek wyboru przewodniczącego Zebrania spośród obecnych członków.

Każdy członek ma prawo do jednego głosu. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, oprócz zmiany statutu i likwidacji Powiatowej Reprezentacji (§ 14).

Protokół Zebrania Ogólnego podpisuje zarząd.

W Zebraniu Ogólnym może uczestniczyć, stawiać wnioski i zgłaszać sprzeciwy delegat władzy nadzorczej GKPO, lecz w głosowaniach nie uczestniczy. Zgłoszony sprzeciw rozstrzyga władza nadzorcza.

§ 10. Do kompetencji Zebrania Ogólnego należą:

a) zatwierdzenie sprawozdania z czynności i rachunkowości zarządu;
b) uchwalanie budżetu;
c) wybór zarządu i komisji rewizyjnej;
d) orzekanie o sprawach przedstawionych przez zarząd;
e) zmiana statutu;
f) decyzja w sprawie rozwiązania Powiatowej Reprezentacji.

§ 11. Zarząd składa się z trzech osób i jednego zastępcy, wybieranych co rok. Zarząd wybiera ze swego grona prezesa zarządu, skarbnika i sekretarza. W razie nieobecności członka zarządu, czynności jego spełnia zastępca. Wszelkie dokumenty i pisma podpisuje dwóch członków zarządu w tym prezes.

§ 12. Do obowiązków zarządu należy ogólne kierownictwo sprawami Powiatowej Reprezentacji, a w szczególności:

a) reprezentowanie GKPO na terenie powiatowym;

b) prowadzenie biura i rachunkowości;

c) przedstawianie Zebraniu Ogólnemu rachunków i sprawozdań rocznych;

d) opracowywanie wniosków z dziedziny zagadnień organizacyjnych i gospodarki GKPO;

e) organizowanie współpracy z instytucjami gospodarczymi i społeczno-rolniczymi w powiecie;

f) zwoływanie zjazdów i konferencyj oraz urządzanie kursów;
g) współdziałanie z inspektorem samorządu gminnego oraz Państwowym Bankiem Rolnym.

§ 13. W celu sprawdzenia rachunków rocznych Zebranie Ogólne wybiera co rok komisję rewizyjną z 2 osób. Komisja rewizyjna przedstawia sprawozdanie na Zebraniu Ogólnym.

§ 14. Zmiany statutu może dokonać Zebranie Ogólne członków większością $^2/_3$ głosów obecnych.

§ 15. Wszelkie sprawy pomiędzy członkami rozstrzyga Zebranie Ogólne na wniosek zarządu.

§ 16. Likwidację Powiatowej Reprezentacji może uchwalić Zebranie Ogólne większością $^2/_3$ głosów, przy obecności co najmniej $^2/_3$ liczby członków Powiatowej Reprezentacji.

§ 17. Ogłoszenia i sprawozdania Powiatowej Reprezentacji, zamieszczane będą w organie prasowym GKPO „Skarbonie Wiejskiej".

§ 18. Sprawy nieprzewidziane w niniejszym statucie rozstrzyga rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 roku o stowarzyszeniach.

CZYNNIKI WSPÓŁZAWODNICTWA I RÓŻNORODNOŚCI W LOKALNYM ROLNICZYM APARACIE KREDYTOWYM

Pracujące na terenie wsi polskiej cztery typy lokalnych instytucyj kredytowych, a mianowicie KKO powiatowe, banki ludowe, Kasy Stefczyka i GKPO, znajdują się od niedawna pod obstrzałem pewnych odłamów opinii publicznej, które poddają krytyce działalność wymienionych instytucyj i starają się doszukać ujemnych stron w ich formach organizacyjnych.

Największe zastrzeżenia wzbudza niepotrzebna, jakoby, rozbudowa sieci lokalnych instytucyj kredytowych, co ma, jakoby, wywoływać niepożądane zjawisko współzawodnictwa pomiędzy tymi instytucjami na jednym i tym samym terenie. O tym współzawodnictwie i nadmiarze instytucyj kredytowych pragniemy pomówić w niniejszym artykule, zastrzegając się, że temat jest zbyt obszerny, aby go móc omówić wyczerpująco w jednym artykule.

Jakież to zarzuty mogą być czynione na tle uzewnętrzniających się z niepowstrzymaną mocą różnorodnych form organizacyjnych zaspokojenia potrzeb oszczędnościowo-kredytowych wsi? Niezaprzeczenie potrzeby te są zarówno rozległe w skali, jak i w charakterze, i niezaprzeczenie konieczne jest ich zaspokojenie. Nic dziwnego, że potrzeby te społeczność rolnicza stara się skierować w odpowiednie łożysko organizacyjne, przy czym jest niemożliwością zastosować jeden uniwersalny zbawczy środek — według jednolitego dla wszystkich schematu, przy wykluczeniu wszelkiego współzawodnictwa i wyłączeniu dobierania sobie przez poszczególne odcinki życia gospodarczego, najbardziej odpowiadających ich duchowi form organizacyjnych. Takie standartowanie (produkcja masowa) jest możliwe w fabryce, wytwórni lub hodowli, lecz nie w zastosowa-

niu do przejawów ludzkiej działalności, zwłaszcza na odcinku działalności oszczędnościowo-kredytowej, która winna się odznaczać szczególną elastycznością i zastosowaniem do różnorodnych warunków lokalnych, jak i do zmieniającej się nieustannie ogólnej koniunktury. Właśnie możliwość wydobycia, przy wielorakich formach organizacyjnych, jak największych efektów z każdego środowiska terytorialnego, społecznego i gospodarczego, przemawia silnie za racjonalnością istnienia różnorodnych lokalnych instytucyj kredytowo-oszczędnościowych.

Jeśli chodzi o zdobycie kapitałów zakładowych, udziałowych i obcych (wkłady, kredyty), to cały szereg instytucyj finansowych, opartych na zdrowych zasadach, zdobędzie ich więcej, zarówno w terenie, jak i w centralnych ośrodkach finansowych, niż jedna instytucja. Przecież nie sposób zapewnić przywileju, albo po prostu powiedziawszy, monopolu na działalność oszczędnościowo-kredytową jednemu rodzajowi instytucyj, a więc monopol na dotowanie ze środków publicznych, kredyty z centralnych źródeł finansowych, na wkładców lokalnych i na rozprowadzanie w teren kredytów. Niewątpliwie daleko jest jeszcze u nas do wprowadzenia zasady przymusowości w dziedzinie lokowania swoich oszczędności oraz korzystania z kredytu w jednej tylko — uniwersalnej dla wszystkich pożyczkobiorców — instytucji.

Narzucanie przekonania o wyższości form organizacyjnych jednych instytucji nad formami innych instytucyj tylko dlatego, że jedne są zasobniejsze i zcentralizowane, zaś drugie pracują rozrzucone w terenie, z klientelą słabszą gospodarczo, i nie mają możności prowadzenia wielkich interesów, byłoby ze wszech miar niesprawiedliwe. Zresztą pisano już wiele o tym, że większość instytucyj finansowych zajmuje się tylko wielkimi dochodowymi interesami, których zresztą teraz jest coraz mniej, zupełnie nie interesując się daleko rozleglejszą dziedziną operacyj finansowych drobnych, lecz za to masowych, obejmujących dziesiątki tysięcy i setki tysięcy drobnych pozycyj o charakterze nie tyle może bankierskim, co raczej społeczno-gospodarczym.

Dla potwierdzenia potrzeby różnorodności instytucyj oszczędnościowo-kredytowych, pracujących dla rolnictwa, można się powołać na zamieszczony w poprzednim zeszycie 10 „Skarbony Wiejskiej" artykuł pt. „Stanowisko GKPO w rolniczym aparacie kredytowym", w którym przy pomocy liczb został uwypuklony najbardziej rolniczy charakter akcji kredytowej GKPO na tle działalności kredytowej innych instytucyj oszczędnościowo-kredytowych, jak KKO powiatowe, banki ludowe i Kasy Stefczyka. Jeżeli będziemy badali rodzaj wkładców, którzy lokują swe oszczędności w wymienionych wyżej instytucjach kredytowych, to uwydatni się również wybitnie rolniczy charakter ruchu lokacyjnego w GKPO, gdyż wkładcami GKPO są li tylko rolnicy, i to drobni rolnicy, wysoko sobie ceniący publiczno-społeczną formę akcji oszczędnościowo-kredytowej, jaką prowadzą na terenie gminy rolniczej GKPO. O ile wkłady rolników stanowią w GKPO 100% wszystkich wkładów, to w Kasach Stefczyka wg przybliżonego rachunku 80%, w bankach ludowych już tylko niecałe 50%, zaś w KKO powiatowych zaledwie 40%.

Opierając się na tablicy, zamieszczonej w przytoczonym na wstępie artykule „Skarbony Wiejskiej", podaję ogólną sumę wkładów rolniczych w czterech grupach instytucyj oszczędnościowych.

ROK 1936

Grupa instytucyj	Suma wkładów w tys. zł	Stos. % wkładów rolniczych	Suma wkładów rolniczych
GKPO.	8.431	100%	8.431
Kasy Stefczyka	16.556	80%	13.245
Banki Ludowe	45.205	50%	22.602
KKO. powiatowe . . .	69.437	40%	27.775
Ogółem . .	139.629	51,6%	72.053

Jak widać z powyższej tablicy, wkłady rolnicze w czterech grupach instytucyj oszczędnościowych działających na terenie województw centralnych i wschodnich wynoszą 72.053.000 złotych, co stanowi 51,6% ogólnej sumy wkładów, w tych instytucjach. Jest zrozumiałe, że suma 72 milionów złotych nie daje pojęcia o wkładach rolniczych w lokalnych instytucjach kredytowych całej Polski, tym bardziej, że duże sumy ma ulokowane rolnictwo w centralnych instytucjach oszczędnościowych, jak PKO, KKO miast oraz banki centralne państwowe i prywatne. Niestety, publikowane statystyki nie uwydatniają pozycji rolnictwa w ogólnej sumie wkładów oszczędnościowych w Polsce, wyrażającej się na d. 31.12.1937 r. według Wiadomości Statyst. Gł. U. St. kwotą 3 miliardów 828 milionów złotych, przy czym na wkładach w bankach państwowych i instytucjach oszczędnościowych publicznych przypada 3.210.400.000 zł, zaś na banki prywatne i domy bankowe oraz oddziały banków zagranicznych 617.700.000 zł. W porównaniu z r. 1930, kiedy wkłady w bankach prywatnych wynosiły 1.092.000.000 zł, widzimy szalony spadek wkładów w bankach prywatnych na korzyść wzrostu wkładów w bankach państwowych i instytucjach oszczędnościowych publicznych. Uwydatnia się z tych liczb zjawisko uspołecznienia kapitalizacji, tj. odpływu kapitałów z banków prywatnych, głównie do instytucyj oszczędnościowych o charakterze publicznym, w których wkładcy mają zagwarantowaną pewność swoich wkładów poręką państwa lub samorządu terytorialnego, a więc miast, powiatów i gmin. Poza tym publiczne instytucje kredytowe dają całkowitą gwarancję użytkowania wkładów w sposób jak najbardziej celowy zarówno z punktu widzenia gospodarczego, jak i państwowego.

Silny rozwój instytucyj finansowych publicznych, przyczynił się do wypłynięcia na wierzch tych wszystkich kapitałów, które były gdzieś głęboko ukryte, jak się mówi tezauryzowane bezprodukcyjnie, w braku zaufania do lokaty bankowej i w braku zrozumienia istoty oszczędzania i kapitalizacji. Poprzez właściwą propagandę oszczędności, że wymienić tylko „Dzień Oszczędności“, broszury, przemówienia, plakaty, reklamy, następnie premie dla najlepszych wkładców, propagandę oszczędności w szkołach i stowarzyszeniach, zostało osiągnięte to, że dzisiaj poważny odsetek obywateli lokuje swe oszczędności w lokalnych instytucjach oszczędnościowych. Ten stan rzeczy ułatwia kredyt gospodarczy w terenie wiejskim. Tym się też tłumaczy zjawisko, że im więcej Kas w danej okolicy, tym więcej w tych Kasach wkładów.

Rozwój publicznych i spółdzielczych instytucyj kredytowych, jak KKO powiatowe, banki ludowe, Kasy Stefczyka i GKPO, wpłynął w du-

żym stopniu na uzdrowienie rolniczego rynku pieniężnego, gdyż instytucje te dostarczają kredytu dla drobnych rolników, na ogół przy godziwym oprocentowaniu, unormowanym ustawowo.

Zapewnienie odpowiednich środków finansowych tym instytucjom lokalnym, rozrzuconym po całym kraju i obsługującym nawet najbardziej zapadłe i najsłabsze gospodarczo okolice, nabiera szczególnej wagi, zwłaszcza wobec wielkich zadań, jakie mają te instytucje do spełnienia. Dopływ kapitałów do KKO czy do spółdzielni kredytowej, czy też GKPO, to kwestia ich rozwoju lub wegetacji, to kwestia zasobności całej okolicy — mieszkańców miasteczek i wsi lub też ich ubóstwa. Jak wykazują statystyki, o czym była mowa w zeszycie 10 „Skarbony Wiejskiej", kapitały tych instytucyj powstają w przeważnej części z kapitałów miejscowych, przy czym kapitały GKPO składają się w $^2/_3$, a innych instytucyj w $1/2$ z kapitałów miejscowych. Pozostałe kapitały, to kredyty udzielone przez centralne instytucje finansowe. Jeżeli uwzględnić, że w danej okolicy istnieje szereg różnych instytucyj kredytowo-oszczędnościowych, może nasunąć się na myśl obawa, że kiedyś może wyschnąć to źródło kapitałów miejscowych, gdy instytucyj kredytowych będzie za dużo. „Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść" — złowieszczo głosi przysłowie. Lecz w tym wypadku mamy zupełnie odwrotne zjawisko. Wielokrotność daje rozmnożenie środków finansowych. Że to twierdzenie nie jest gołosłowne, to wynika z danych wspomnianej tablicy zamieszczonej w zeszycie 10 „Skarbony Wiejskiej".

Wynika z niej, że suma wkładów wzrosła w latach 1932 — 1936 o 34.786.000 złotych, suma udzielonych kredytów o 11.854.000 złotych, przy równoczesnym zmniejszeniu zadłużenia tych instytucyj w bankach o 12.263 tys. zł. Rok 1937 niewątpliwie przyniósł jeszcze znaczniejszy wzrost wkładów i kredytów.

Wyniki działalności poszczególnych instytucyj oszczędnościowo-kredytowych w różnych okolicach kraju są odmienne w zależności od stopnia zamożności okolicy, uświadomienia społeczno-gospodarczego itp. Jednak na ogół biorąc, gęstsza sieć instytucyj finansowych oraz ich wielorakość, wpływają pobudzająco na lokalne rynki pieniężne, wzmagając i przyśpieszając pulsowanie obiegu wkładów i kredytów. Obawy, wysuwane przez niektóre czynniki, o szkodliwości rozdrobnienia i decentralizacji aparatu kredytowego, nie znajdują potwierdzenia na przykładach, gdyż liczby często wykazują żywotność wszystkich placówek kredytowo-oszczędnościowych, pracujących w danym terenie, od większych począwszy, jak powiatowe, po przez gminne, aż do najdrobniejszych, wsiowych. Dla porównania może posłużyć poniższa tablica II działalności rolniczych instytucyj finansowych z terenu trzech powiatów: łowickiego, włocławskiego i skierniewickiego.

Przede wszystkim rzuca się w oczy słabe natężenie ruchu oszczędnościowo-kredytowego w tak bogatym powiecie Kujaw, jakim jest powiat włocławski. Jest ono wynikiem nierozbudowanej sieci GKPO, które w powiatach łowickim i skierniewickim wykazują się znacznym dorobkiem na rachunku wkładów i rachunku udzielonych pożyczek. Niewątpliwie powiat włocławski ma znacznie większe zasoby pieniężne, niż te, które są wprowadzone do obrotu gospodarczego za pośrednictwem wykazanych 13 instytucyj kredytu rolniczego, tylko, że rynek pieniężny tamtejszy jest

ROK 1936

Ilość	Grupa instytucyj	Udziały kapitały i fundusze w zł	Wkłady w zł	R-ki bieżące w zł	Udzielone Pożyczki w zł
	pow. Łowicz				
2	Banki Ludowe	360.844	2.618.823.—	49.328.—	2.088.274.—
5	Kasy Stefczyka	108.942	112.936.—	26.—	270.505.—
9	GKPO.	89.945	690.332.—	—	731.308.—
16		559.731	3.422.091.—	49.354.—	3.090.087.—
	pow. Włocławek				
2	Banki Ludowe	284.228	542.894.—	42.336.—	1.009.951.—
9	Kasy Stefczyka	27.955	32.195.—	—	246.411.—
2	GKPO.	9.597	3.895.—	—	17.925.—
13		321.780	578.984.—	42.336.—	1.274.287.—
	pow. Skierniewice				
1	Banki Ludowe	146.216	323.290.—	14.296.—	396.131.—
1	Kasy Stefczyka	3.677	2.364.—	7.—	9.213.—
8	GKPO.	73.850	325.215.—	—	441.353.—
10		223.743	650.859.—	14.303.—	846.697.—

zaniedbany i nie zostały wykorzystane jego możliwości finansowe, tak jak to widzimy z wyników działalności instytucyj finansowych powiatu łowickiego. W powiecie skierniewickim, naprzykład, jest zaniedbany odcinek Kas Stefczyka i zaraz to odbija się na całości wyników liczbowych. Bez wątpienia spośród wymienionych trzech powiatów, powiat łowicki stanowi typowy przykład wielorakości i właściwego współzawodnictwa lokalnego aparatu kredytowego. Czy można czynić lokalnym instytucjom jakiekolwiek zarzuty, że wkładcy zgłaszają się do ich okienek kasowych z wkładami i czy można to nazwać ,,polowaniem na wkładców", że rolnicy odnoszą się z całkowitym zaufaniem i uznaniem do swoich instytucyj kredytowo-oszczędnościowych, szczególniej zaś publicznych instytucyj wspartych odpowiedzialnością gminy. Zaś co do rozprowadzania kredytów w krótkości należałoby zaznaczyć, że rynek pieniężny polski odczuwa brak kredytów, rolnictwo domaga się nieustannie zwiększenia przydziałów kredytowych, i te wołania odnoszą się nie do lokalnych instytucyj, lecz raczej pod adresem banków centralnych. Lokalne instytucje kredytu rolniczego wydobywają z terenu pewną część kapitałów, lecz większa część kapitałów odpływa do centralnych instytucyj oszczędnościowych, nie wracając niestety z powrotem w postaci kredytów na lokalny rynek pieniężny. Tego rodzaju kapitalizacja jest raczej ogałacaniem terenu ze środków finansowych, a nie tak, jak działalność banków ludowych i Kas Stefczyka, a przede wszystkim GKPO, które całość wkładów, osiągniętych z lokalnego terenu rolniczego rozprowadzają w uwielokrotnionej formie w tenże teren rolniczy.

Jan Hejnikowski

BRAK KOORDYNACJI I WSPÓŁPRACY W DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACYJNEJ I KREDYTOWEJ KKO I GKPO

Zagadnienie współpracy w zakresie działalności KKO i GKPO na terenie powiatów, pozostawione zostało dobrej woli i zrozumieniu lokalnych czynników kierowniczych tych organizacyj i częściowo władzy nadzorczej, sprawującej nadzór nad GKPO. Ten stan rzeczy powoduje nieraz cały szereg trudności i przeszkód, a często i zamachów na osobowość prawną GKPO ze strony dyrektorów niektórych KKO. Wspomniane KKO wyobrażają sobie nieraz współpracę swoją z GKPO w ten sposób, że rade byłyby widzieć w GKPO swoje ekspozytury, uzależnione finansowo i nawet organizacyjnie. Przestrzegają pilnie, by GKPO nie płaciły większych odsetek od wkładów i nie pobierały mniejszych odsetek od pożyczek, niż to czyni KKO; konkurują skutecznie w przyciąganiu wkładców, nisko oprocentowują rezerwy gotówkowe, lokowane w KKO przez GKPO, nie redyskontują weksli GKPO i w niektórych wypadkach działają nawet w kierunku likwidacji GKPO przez organizowanie swych oddziałów w tych osiedlach, gdzie pozytywnie pracują GKPO.

Znam wypadki, że rady gminne przez nieuświadomienie swych członków godzą się na lokowanie oddziałów KKO w lokalu, gdzie jednocześnie pracuje i ma swoją siedzibę GKPO. Rozumie się, że w tym wypadku taka Kasa jest skazana na wegetację, gdyż ze względu na brak własnych kapitałów obrotowych nie będzie w stanie prowadzić należycie dalej swej działalności.

Niezdrowe stosunki, jakie w tym kierunku panują w terenie nie mogą być tolerowane na dalszą metę i domagają się uregulowania przez Związki KKO, a w pierwszym rzędzie przez Państwowy Bank Rolny, który jest najwięcej zainteresowany należytym rozwojem GKPO.

Abstrahując od całego szeregu błędów, jakie popełniono w swoim czasie przy organizowaniu GKPO (zbyt małe kapitały zakładowe itp.), nie ulega najmniejszej kwestii, że Kasy te przez swoją bezpośrednią działalność w terenie okazały i okazują poważną pomoc finansową szczególniej drobnemu rolnictwu przejawiającą się w dostawie drobnego kredytu i całego szeregu materiałów ściśle z rolnictwem związanych, jak: nawozy sztuczne, wapno, węgiel, cement itp. Rolnicy mają zaufanie do GKPO i chętnie z ich pomocy, czy pośrednictwa korzystają, już choćby dla całego szeregu ułatwień i braku biurokratycznych formalności, z których słyną niektóre KKO, jednak dla braku odpowiednich kapitałów pomoc GKPO jest jeszcze niewystarczająca. Nie przesądza to faktu, że Kasy, które wyzwoliły się już spod opieki personelu gminnego (zamęczanego pracą w biurach zarządów gminnych) i posiadają własny personel, który ma czas zająć się tylko pracą w Kasie i prowadzi należytą propagandę — te Kasy rozwijają się pomyślnie i robiąc duże obroty finansowe, spełniają swoją misję należycie, stanowiąc wielkie dobrodziejstwo dla swego terenu.

Dlatego też uważam, że działalność GKPO winna być wzięta pod szczególną opiekę właściwych władz, a w szczególności PBR, co w pierwszym rzędzie winno przejawiać się w pomocy, dotyczącej należytego zwiększenia kapitałów zakładowych Kas przez samorząd powiatowy (na samorząd gminny nie ma co liczyć) i kapitałów obrotowych przez PBR oraz uregulowanie niezdrowych stosunków między KKO i GKPO na terenie powiatów na drodze wzajemnego porozumienia obu grup Kas. *Kabe*

STOSOWANIE EGZEKUCJI ADMINISTRACYJNEJ DO NALEŻNOŚCI GKPO.

Jako końcowy instrument gospodarki kredytowej Kas należy uważać w tych wypadkach, gdy wszelkie środki oddziaływania na zalegającego dłużnika zawiodły i jasne jest jego niedbalstwo lub zła wola — egzekucję administracyjną przewidzianą w § 45 statutu normalnego Kasy.

Ważne tu jest trafić z egzekucją w porę, aby złośliwy dłużnik w międzyczasie nie sprzedał, lub nie przepisał na inne osoby posiadanego majątku. Dopilnowanie tej sprawy jest zawsze możliwe na terenie gminy; zarząd nie znajdzie podstaw zrzucania z siebie odpowiedzialności za zaniedbanie tego obowiązku.

Jak wiadomo GKPO posiadają przywilej przymusowej egzekucji praw należności z tytułu pożyczek na zasadzie ustawy z dnia 31.7.1924 r. „o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego" (Dz. U. R. P. Nr 71, poz. 687 art. 1 lit. e) pkt 3 i § 14 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 30.12.1924 r. „o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych" (Dz. U. R. P. Nr 118, poz. 1069).

Jakie zmiany wprowadzono w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym.

W skutek ogłoszenia w Nr 32 Dz. U. R. P. pod pozycją Nr 328 ustawy z dnia 10.3.1932 r. „o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych", a następnie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. „o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych" (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580), prawo bezpośredniego egzekwowania należności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych przez organa gminy ustało i obowiązują nowe przepisy prawne, wskutek których, w myśl art. 1 wyżej wymienionej ustawy „do przymusowego ściągania wszelkiego rodzaju świadczeń pieniężnych, które mogą być ściągane na podstawie obowiązujących przepisów w trybie administracyjnym, właściwe są wyłącznie urzędy skarbowe".

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 25 czerwca 1932 r. zostało znowelizowane rozp. Rady Ministrów z dnia 15 maja 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 340). Ponadto wydana została instrukcja wszystkich Ministrów z dnia 15 czerwca 1937 r. o stosowaniu tego rozporządzenia (Monitor Polski z dnia 25 czerwca 1937 r. Nr 145, poz. 238).

Jakich przedmiotów może dotyczyć egzekucja administracyjna.

W myśl § 2 rozp. Rady Ministrów „egzekucja w trybie administracyjnym jest dopuszczalna tylko z ruchomości oraz wierzytelności pieniężnych i praw majątkowych, niezabezpieczonych na nieruchomości lub na wierzytelności hipotecznej".

Ponadto mogą podlegać egzekucji, w myśl § 45 omawianego rozporządzenia, w przypadkach i na warunkach określonych w obowiązujących ustawach: uposażenia służbowe oraz zaopatrzenia emerytalne (uposażenia emerytalne, renty inwalidzkie, pensje wdowie i sieroce) funkcjonariuszów państwowych i samorządowych, zawodowych wojskowych, wynagrodzenie

pracowników umysłowych i robotników oraz świadczenia periodyczne, których celem jest zapewnienie otrzymania należności z tytułu ubezpieczeń społecznych lub rent z jakiegokolwiek innego tytułu prawnego.

Egzekucja z nieruchomości łącznie z przedmiotami mającymi przymiot prawny rzeczy nieruchomych (przynależności nieruchomości, nieruchomości z przeznaczenia), nie wyłączając egzekucji przez przymusowy zarząd nieruchomości jak również z wierzytelności pieniężnych i praw majątkowych, zabezpieczonych na nieruchomości lub wierzytelności hipotecznej, dopuszczalna jest tylko w drodze sądowej.

Stosunek egzekucji administracyjnej do sądowej.

Egzekucja sądowa może być jednak wszczęta tylko wówczas, gdyby środki egzekucyjne przeprowadzone w trybie administracyjnym (do innych części majątku zobowiązanego) okazały się bezskuteczne lub według słusznego domniemania nie odniosły skutku.

„W razie zbiegu egzekucji administracyjnej i sądowej co do przedmiotu lub prawa majątkowego, administracyjny tytuł wykonawczy, łącznie z protokułami dokonanych czynności, zostanie przesłany sądowi celem dalszego prowadzenia egzekucji".

Sądowe postępowanie egzekucyjne, dopuszczające sądową przysięgę wyjawiania majątku, mają zastosowanie, gdy administracyjna egzekucja z ruchomości nie doprowadziła do zupełnego zaspokojenia poszukiwanej należności, albo jeżeli osoby trzecie zgłosiły prawa, uzasadniające zwolnienie zajętych ruchomości od egzekucji, a w posiadaniu zobowiązanego nie ma innej ruchomości, wystarczającej na zaspokojenie należności.

Warunki spowodowania egzekucji.

„Egzekucja skierowana być winna przeciwko bezpośrednio obowiązanemu do uiszczenia należności".

Egzekucja może być skierowana również przeciwko innym zobowiązanym, którzy według istniejących przepisów są obowiązani do zapłacenia tej należności lub odpowiedzialni są za jej uiszczanie.

Pod osobami powyższymi należy rozumieć w praktyce GKPO poręczycieli.

Obecnie GKPO, jako odrębna od gminy osoba prawna, powinna wchodzić w sprawach egzekucji administracyjnej w bezpośredni stosunek z właściwym urzędem skarbowym, a to każdorazowo w formie wniosków o wszczęcie egzekucji. We wniosku, do którego należy dołączyć tytuł wykonawczy wraz z odpisem, wierzyciel (gminna kas pożyczkowo-oszczędnościowa) winien wskazać imię, nazwisko i adres zobowiązanego, należność poszukiwaną i sposób egzekucji oraz zaznaczyć, że tytuł wykonawczy dojrzał do egzekucji.

Wierzyciel w jednym wniosku może wskazać kilka sposobów egzekucji przeciwko temu samemu zobowiązaniu.

Tytuł wykonawczy stanowią decyzje (orzeczenia, zarządzenia), nakazy płatnicze oraz wykazy zaległości, wydane przez władze lub instytucje do tego powołane.

Tytuł wykonawczy winien zawierać: a) nazwę wierzyciela, b) imię i nazwisko (nazwę lub firmę) zobowiązanego, c) dokładne oznaczenie na-

leżności i jej podstawę prawną, d) datę i podpis względnie pieczęć wierzyciela.

Należy zaznaczyć, że poprzednie GKPO upraszczały postępowanie egzekucyjne, skierowując „domowym" sposobem do urzędu gminnego zarządzenie egzekucji zobowiązanego, często na mocy tylko ustnego polecenia i wręczenia organowi wykonywującemu egzekucję weksla zobowiązanego.

Obecnie takie postępowanie jest niemożliwe.

Jak już wyżej zaznaczono, dla spowodowania egzekucji należy sporządzić i doręczyć właściwemu urzędowi skarbowemu dwa dokumenty, tj. wniosek i tytuł wykonawczy wg wzorów podanych w instrukcji z dnia 15 czerwca 1937 r. ogłoszonej w Monitorze Polskim z dnia 25.6.1937 roku Nr 143, poz. 238.

Wniosek winien być oparty na stosowanej, zaprotokułowanej uchwale zarządu kasy i zaznaczyć, że po wykonaniu wszelkich przepisów prawnych, przewidzianych dla przeterminowanych zobowiązań w odnośnych ustawach i na skutek trwałej niewypłacalności zobowiązanego, zarząd Kasy prosi na zasadzie art. 1 lit. e) pkt 3 ustawy z dnia 31.7.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 71, poz. 687) oraz § 14 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 30.12.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 118, poz. 1069) o wszczęciu egzekucji.

Co do reszty punktów sporządzenie wniosku nie może nastręczać większych trudności, chyba podanie sposobu egzekucji, co zależne jest każdorazowo od należytej znajomości spraw majątkowych zobowiązanego i właściwego wyboru części jego majątku dostępnych prawnie i praktycznie do wykonania egzekucji.

Dojrzałość tytułu wykonawczego należy rozumieć w tym znaczeniu, że spełnione zostały w terminach wszelkie przepisy, zachowujące ważność prerogatyw weksla, względnie skryptu. A więc zobowiązany został przed upływem terminu pożyczki przestrzeżony o skutkach prawnych niespłacenia należności Kasy w terminie, dalej weksle zostały zaprotestowane w termine itd.

W tytule wykonawczym wymaga wyjaśnień pkt c), dotyczący dokładnego oznaczenia należności i jej podstawy prawnej.

Należność należy obliczać wraz z normalnym oprocentowaniem i kosztami egzekucji, zgodnie z § 56 i tabelą opłat podaną w załączniku do omawianego rozp. Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r., do dnia złożenia przez Kasę wniosku urzędowi skarbowemu.

Podstawą prawną należności jest zobowiązanie dłużne (weksel lub skrypt) i pokwitowanie zobowiązanego z otrzymania gotówki.

Należy tu zaznaczyć, że większość GKPO zaniedbuje pobierania od pożyczkobiorców pokwitowań z otrzymanych przez nich sum pożyczki, co może utrudniać dochodzenie należności Kasy.

Czy zawsze urząd skarbowy po otrzymaniu wniosku wierzyciela ma obowiązek rozpoczęcia kroków egzekucyjnych?

Oto, „gdy wezwany urząd skarbowy ma uzasadnione wątpliwości, co do możności wykonania wniosku bądź z powodu swej niewłaściwości, bądź też z powodu, że czynności, do których dokonania został wezwany, są oczywiście niedopuszczalne, winien on zakomunikować te wątpliwości wierzycielowi. O ile wierzyciel nadal podtrzymuje swój wniosek, a wezwany urząd skarbowy odmawia wykonania — sprawę rozstrzyga ostatecznie izba skarbowa bezpośrednio przełożona nad urzędem wezwanym".

W myśl przepisów instrukcji wszystkich Ministrów z dnia 15 czerwca 1937 r. o stosowaniu rozp. Rady Ministrów z dnia 15 maja 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 340) na wierzycielu prowadzącym egzekucję spoczywa obowiązek prowadzenia spisów tytułów wykonawczych i przesyłania tych tytułów już zaopatrzonych w numery wraz z odpowiednimi kosztami sporów. Numerem tytułu wykonawczego jest numer bieżący spisu tytułów wykonawczych danego wierzyciela.

Jakie przedmioty są zwolnione od egzekucji.

Przy podawaniu we wniosku sposobu egzekucji, należy mieć na uwadze, że w myśl § 42 omawianego rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r., zwolnione są od egzekucji:

a) sprzęty domowe, pościel, bielizna i ubrania codzienne, niezbędne dla zobowiązanego i członków jego rodziny,

b) przedmioty używane z powodu ułomności przez zobowiązanego i jego rodzinę,

c) zapasy żywności i opału, niezbędne dla zobowiązanego, jego rodziny i jego służby na okres 1 miesiąca,

d) krowa dojna albo dwie kozy lub trzy owce, albo jedna świnia wraz z zapasem paszy i ściółki, aż do najbliższych zbiorów, o ile te zwierzęta są niezbędne dla wyżywienia zobowiązanego, jego rodziny i jego służby,

e) przedmioty i surowce, niezbędne do osobistego zarobkowania zobowiązanego, pracującego ręcznie,

f) przedmioty niezbędne do pełnienia służby lub wykonywania zawodu oraz przyzwoite ubranie zobowiązanego, pracującego umysłowo,

g) z zobowiązanego, który pobiera periodyczne wynagrodzenie z tytułu stosunku służbowego prawno-publicznego, lub z tytułu umowy o pracę — pieniądze w kwocie odpowiadającej części wynagrodzenia za czas do najbliższego terminu wypłaty,

h) u zobowiązanego, który nie otrzymuje stałego wynagrodzenia za pracę — pieniądze niezbędne dla niego i jego rodziny na utrzymanie przez jeden tydzień,

i) przedmioty dane zobowiązanemu celem poratowania jego i jego rodziny w razie klęski z powodu nadzwyczajnych wypadków, choroby lub śmierci, oraz zasiłki i wsparcia udzielone w takich przypadkach, o ile przedmioty te lub fundusze dla tych celów są mu jeszcze potrzebne,

j) przedmioty służące zobowiązanemu i jego rodzinie do wykonania praktyk religijnych lub niezbędne do nauki,

k) ordery honorowe, obrączki ślubne, listy, papiery familijne lub inne papiery osobiste zobowiązanego oraz jego księgi rachunkowe,

l) przedmioty codziennego użytku, potrzebne zobowiązanemu, które mogą być sprzedane tylko za bezcen, a dla zobowiązanego mają znaczną wartość użytkową,

m) przedmioty, które mają służyć do pochowania zmarłego członka rodziny.

Następnie nie ulegają egzekucji:

a) wsparcia, wyznaczone zobowiązanemu dla poratowania jego lub jego rodziny w czasie choroby, śmierci lub innej klęski,

b) zasiłki pieniężne z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i zabezpieczenia na wypadek bezrobocia,

c) sumy i świadczenia w naturze, przeznaczone na pokrycie wydatków lub wyjazdow w sprawach służbowych,

d) stypendia na kształcenie,

e) świadczenia periodyczne, mające charakter nagród honorowych,

f) należności pośmiertne z tytułu zapomogi lub zaopatrzenia jednorazowego pod jakąkolwiek nazwą albo z tytułu ubezpieczenia kosztów pogrzebu,

g) odszkodowania, należące się zobowiązanemu od zakładu ubezpieczeń z umów o ubezpieczenie budynków lub ich przynależności (nieruchomości z przeznaczenia), jeżeli odszkodowania te według wspomnianych umów lub przepisów prawnych winny być użyte tylko na odbudowanie ubezpieczonych budynków lub na uzupełnienie ich przynależności.

Prawa i obowiązki zobowiązanego i wierzyciela w toku egzekucji administracyjnej.

A więc wierzyciel i zobowiązany mają prawo być obecni przy czynnościach egzekucyjnych oraz mogą domagac się udziału świadków.

W razie oporu organu egzekucyjny może wezwać pomocy organów policji.

Jeżeli zobowiązany przy zajęciu odmawia wyjaśnień żądanych przez organ egzekucyjny, lub daje wyjaśnienia świadomie nieprawdziwe, urząd skarbowy może skazać zobowiązanego na grzywnę do wysokości 500 zł, jednak zobowiązany może wnieść odwołanie do izby skarbowej bądź też w terminie 7 dni od daty doręczenia orzeczenia zażądać skierowania sprawy do sądu.

Organ egzekucyjny może zarządzić otworzenie drzwi i schówków zobowiązanego oraz przeszukać jego mieszkanie i schówki. Gdyby to nie wystarczyło, lub gdyby zobowiązany chciał się wydalić, organ egzekucyjny może przeszukać odzież, którą zobowiązany ma na sobie. Przeszukanie to może być dokonane również w każdym miejscu, w razie podejrzeń o chęć ukrycia niektórych przedmiotów, jednak tylko na specjalne pisemne polecenie urzędu skarbowego okazane zobowiązanemu.

Należy zaznaczyć, że egzekucja wdrożona ulega zawieszeniu: 1) w razie śmierci zobowiązanego, aż do możliwości podjęcia egzekucji z udziałem następców prawnych zmarłego lub kuratora sądowego; 2) gdy zobowiązany nie ma zdolności do działań prawnych i nie ma zastępcy ustawowego; 3) na żądanie wierzyciela; 4) w czasie zawieszenia czynności urzędu skarbowego wskutek wojny lub innych przeszkód o charakterze siły wyższej; 5) na prośbę zobowiązanego, jeżeli wniesiono zażalenie na czynności organu egzekucyjnego lub odwołanie do decyzji urzędu skarbowego. W tych ostatnich dwóch przypadkach należy w miarę potrzeby uzależnić zawieszenie egzekucji od dnia zabezpieczenia przez zobowiązanego lub za zobowiązanego przez osoby trzecie.

Jeżeli w toku egzekucji okaże się, że bezwzględne ściągnięcie należności spowoduje niewątpliwą ruinę gospodarczą zobowiązanego, urząd skarbowy, po należytym zbadaniu jego położenia ekonomicznego, może z urzędu lub na prośbę zawiesić egzekucję albo ją tymczasowo ograniczyć do kwoty, której ściągnięcie nie spowoduje wspomnianego skutku, względnie częściowo lub w całości uchylić zajęcie. O tym należy zawiadomić jednocześnie wierzyciela.

Wreszcie egzekucja nie zostanie wdrożona, bądź też już wdrożona zostanie umorzona:

a) jeżeli egzekucja nie należy do urzędu skarbowego;

b) na wniosek wierzyciela;

c) jeżeli ostatecznym orzeczeniem tytuł wykonawczy został pozbawiony skutków prawnych;

d) jeżeli egzekucja ze względu na przedmiot, do którego została skierowana jest niedopuszczalną;

e) jeżeli jest oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych.

Sprzedaż zajętych ruchomości odbywa się zasadniczo przez publiczną licytację, jednak na wniosek zobowiązanego lub wierzyciela, jak również z urzędu, może urząd skarbowy zarządzić, za zgodą zobowiązanego a przy drugiej licytacji bez zgody zobowiązanego, aby sprzedaż zajętych ruchomości nastąpiła w inny sposób, w innym miejscu, jak również aby licytację przeprowadził kto inny, niż właściwy organ egzekucyjny.

Przy sprzedaży takiej urząd skarbowy oznaczy cenę, poniżej której sprzedaży nie można dokonać oraz termin, do którego sprzedaż ma być dokonaną.

Termin licytacji przedmiotów zajętych u właścicieli, użytkowników lub dzierżawców gospodarstw rolnych, winien być tak wyznaczony, aby licytacja nie odbyła się podczas siewów zwyczajnych wiosennych i jesiennych przez dwa tygodnie i podczas żniw przez cztery tygodnie, w czasie określonym przez władze skarbowe według stosunków miejscowych.

Pokwitowanie organu egzekucyjnego lub kasy urzędu skarbowego ma ten sam skutek prawny co pokwitowanie wierzyciela. Za pokwitowaną sumę urząd skarbowy ponosi odpowiedzialność wobec wierzyciela, a po ukończeniu postępowania egzekucyjnego o wyniku zawiadomi wierzyciela.

J. D.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA I ORZECZNICTWA

ORZECZENIE Z DNIA 21.IV.1937 R. (C. III 689/35).

1. Domniemanie, iż każdy dług, obciążający posiadacza gospodarstwa wiejskiego, jest długiem rolniczym, może mieć zastosowanie tylko przed urzędem rozjemczym; wierzyciel więc, dochodzący swego roszczenia w postępowaniu sądowym, nie ma obowiązku dowodzenia, iż dług nie jest rolniczy.

2. Zarzuty, mające swe źródło w ustawodawstwie o ulgach rolniczych, nie wywierają wpływu na bieg postępowania sądowego, dopóki strona nie zarzuci zawisłości sprawy przed urzędem rozjemczym.

Sąd Najwyższy w sprawie firmy „Rhenania-Ossag Mineralölwerke A. G.“ przeciwko firmie „Fabryka Przetworów Chemicznych i Spożywczych — Franciszek E.“, rozpoznawał skargę rewizyjną pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 grudnia 1934 r.

Stan sprawy jest następujący:

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Toruniu wyrokiem, wydanym na podstawie rozprawy z dnia 18 czerwca 1931 r., utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 14 lipca 1930 r., zasądzający od pozwanej na rzecz po-

wódki tytułem reszty ceny kupna za dostarczony pozwanej olej mineralny 5.100 zł z odsetkami od dnia 10 września 1929 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 18 grudnia 1934 r. oddalił odwołanie pozwanej, ustalając, że pozwana utraciła prawo z powodu braków lub wad dostarczonego towaru, albowiem nie wykazała, iż ich wytknięcia dokonała niezwłocznie (§§ 377, 378 k. k.). Pozwana zresztą według przedłożonej korespondencji uznała obowiązek zapłaty całej ceny kupna za towar. Zarzut przedwczesności pozwu uznał Sąd Apelacyjny za nie uzasadniony, albowiem okoliczność, że właściciel pozwanej jest posiadaczem 30-morgowego gospodarstwa rolnego w Chojnie i tam posiada fabrykę, nie daje podstawy do uznania spornego roszczenia za dług rolniczy właściciela pozwanej, sporne roszczenie nadto powstało w zakresie prowadzenia przedsiębiorstwa przemysłowego, nie zaś rolniczego.

W skardze rewizyjnej pełnomocnik pozwanej wniósł o uchylenie powyższego wyroku i oddalenie pozwu, ewentualnie o odesłanie sprawy do ponownego rozpoznania, zarzucając naruszenie art. 1, 2 ust. 2, 8, 41 ust. 1, 45, ust. 1, 42 ust. 1 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 24.10.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 841), §§ 554 ust. 2, 286 u. p. c.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Pozwana firma w toczącym się od połowy 1930 r. procesie zarzuciła w instancji apelacyjnej pismem z dnia 10 grudnia 1934 r. przedwczesność pozwu dlatego, że jej warsztat przemysłowy, prowadzony w zakresie 30-morgowego gospodarstwa wiejskiego, Chojno k. 5, uważa się za część składową tej nieruchomości w rozumieniu art. 2 ust. 2 rozporządzenia z dn. 24.10.1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 841), że więc dług dochodzony pozwem ulega w myśl art. 41 mocą samego prawa rozłożenia na 28 rat półrocznych.

Sąd Apelacyjny zasadnie nie uwzględnił powyższego zarzutu.

Do zakresu działania urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich należą w myśl art. 1 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 353 w brzmieniu rozp. z dnia 24 października 1934 r. — Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 841) sprawy przekazane im w rozporządzeniu o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, o ile one nie pozostają w związku ekonomicznym z gospodarstwem wiejskim. Do tych spraw należało w chwili wydania zaskarżonego wyroku także orzekanie, czy dług jest rolniczy (art. 8 pow. rozp.).

Powstaje pytanie, czy w postępowaniu sądowym może strona skutecznie podnieść zarzut, którego rozstrzygnięcie należy do kompetencji urzędu rozjemczego.

Zasadniczo ustawa o postępowaniu sądowym nie stawia żadnej tamy swobodzie stosowania środków obronnych. Uznać więc należy za dopuszczalne podnoszenie wszelkiego rodzaju zarzutów, a zatem również takich, których rozstrzygnięcie należy do urzędów rozjemczych.

Podniesiony zarzut musi jednakże, jako w danych warunkach procesowych celowy, uzasadniać procesowe zamierzenia strony. Zarzut pozwanej zmierzał do oddalenia pozwu, podczas, gdy zadaniem Sądu Apelacyjnego pozew był usprawiedliwiony i nie było podstaw do jego oddalenia.

Twierdzenie, iż dług z mocy samego prawa ulega rozłożeniu na 28 rat, również nie uzasadnia zupełnego oddalenia pozwu, albowiem mogło nastąpić zasądzenie w myśl §§ 257, 258 czy 259 u. p. c. Uzasadnienia tego, nie daje zarzut, że sporna pretensja jest długiem rolniczym, gdyż wykazanie,

że dług jest rolniczy, nie chroni przed zasądzeniem, lecz powoduje ulgi ustawowe.

Podniesiony przez pozwaną zarzut jako niecelowy nie mógł więc być uwzględniony tym bardziej, że Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż sporna pretensja nie pozostaje w związku ekonomicznym z gospodarstwem wiejskim właściciela pozwanej.

Gdy się zważy, że wg interpretacji, zawartej w obecnie obowiązującym brzmieniu przepisów art. 1 i 8 rozp. z dnia 24.10.1934 r. o konwersji długów rolniczych (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr 71, poz. 449) nawet domniemanie, iż każdy dług, obciążający posiadacza gospodarstwa wiejskiego, jest długiem rolniczym może mieć zastosowanie tylko przed urzędem rozjemczym, że więc wierzyciel, dochodzący swego roszczenia w postępowaniu sądowym, nie ma obowiązku dowodzenia, iż dług nie jest rolniczy, gdy dalej pozwana nie wykazała, iż jest inaczej, Sąd Apelacyjny mógł zasadnie uznać, że roszczenie dochodzone pozwem nie należy do kategorii długów rolniczych.

Kwestia, czy Sąd Apelacyjny naruszył przepis § 139 u. p. c. przez zaniechanie wezwania pozwanej o przedłożenie dowodów, usuwa się spod rozpoznania rewizyjnego, albowiem na tej przyczynie skarga rewizyjna się nie opiera.

Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o urzędach rozjemczych (jednolity tekst Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 5, poz. 60) normuje w odniesieniu do postępowania sądowego skutki zawisłości sprawy przed urzędem rozjemczym. Mianowicie w myśl ust. 3 art. 16 tej ustawy postępowanie, wszczęte przed urzędem rozjemczym powoduje zawieszenie postępowania sądowego, zależnie zaś od wyniku sprawy w urzędzie rozjemczym przepis ten nakazuje albo umorzenie postępowania sądowego albo jego podjęcie na nowo.

Ustawa zatem nie wcześniej wpływa wstrzymująco na postępowanie sądowe, jak dopiero po zawiśnięciu sprawy w urzędzie rozjemczym. Z tego faktu oraz z przepisu art. 10 rozporządzenia z dnia 24.10.1934 r. o konwersji długów rolniczych wynika, że postępowanie sądowe winno do tej chwili toczyć się swoim trybem. Zarzuty, mające swoje źródło w ustawodawstwie o ulgach rolniczych, nie wywierają wpływu na bieg postępowania, dopóki strona nie zarzuci zawisłości sprawy przed urzędem rozjemczym. Skuteczność zarzutów, których rozstrzygnięcie należy do kompetencji urzędów rozjemczych, zależy więc od zawisłości sprawy w urzędzie rozjemczym.

Sąd Apelacyjny kierując się powyższymi zasadami nie naruszył przepisów rozp. z dnia 24.10.1934 r., powołanych w skardze rewizyjnej. Nie obraził również przepisu § 286 u. p. c., albowiem dając wiarę twierdzeniom pozwanej, że jest ona właścicielką gruntu Chojny k. 5, mógł pominąć dowód z akt gruntowych, jako zbędny. Na czym zaś polegać ma naruszenie § 554 ust. 2 u. p. c. skarga rewizyjna nie podaje, dlatego ten zarzut nie ulega rozpoznaniu.

Zaskarżony wyrok nie jest więc zgodny z prawem.

Z tych przyczyn na zasadzie §§ 559, 561 u. p. c. Sąd Najwyższy skargę rewizyjną pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 grudnia 1934 r. o d d a l a.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE.

Pytanie:

Rada gminna na posiedzeniu w dniu 17 stycznia 1938 r. uchwaliła pobieranie przez tut. GKPO 1% prowizji od wszystkich pożyczek. Wobec powyższego prosimy o poinformowanie nas, czy Kasa ma prawo wyżej wspomniany 1% od pożyczkobiorców pobierać, a w szczególności, czy i od pożyczek skonwertowanych na podstawie układów, w których to układach nie było o tym wzmianki.

Odpowiedź:

W myśl ust. 1 § 2 rozp. Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 17.11.1932 r. w sprawie określenia w trybie § 2 rozp. Prezydenta R. P. z dn. 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych przedsiębiorstw trudniących się czynnościami bankowymi (Dz. U. R. P. Nr 98, poz. 841), korzyści majątkowe osiągane przez Kasy przy czynnościach kredytowych mogą wynosić najwyżej 9½% w stosunku rocznym.

Z dodatkowych korzyści przewidzianych w ust. 4 § 2 omawianego rozporządzenia, GKPO dotyczy wyłącznie zwrot porta, tj. rzeczywistych kosztów pocztowych, gdyż damno i opłaty stemplowe GKPO nie dotyczą. W żadnym razie nie dotyczą GKPO prowizje obrotowe na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, gdyż takich kredytów GKPO nie udzielają.

Wobec tego uchwała rady gminnej z dnia 17 stycznia 1938 r. nie może być wykonana, jako sprzeczna z odnośnymi przepisami. Analogiczna sytuacja zachodzi co do pożyczek konwersyjnych. Uchwałę rady gminnej w sprawie prowizji należy anulować.

Pytanie:

Uprzejmie prosimy o wyjaśnienie, czy za 1937 r. pomoc skarbu państwa od Banku Akceptacyjnego od długów skonwertowanych należy w wysokości 3¾% czy wg nowej stawki 2¾%.

Odpowiedź:

W myśl § 3 rozp. Ministra Skarbu z dnia 24.10.1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 570) pomoc skarbu państwa z tytułu pomocy odsetkowej za 1937 r. dla GKPO wynosi 2¾% w stosunku rocznym.

Pytanie:

1) GKPO posiada już kilka przeterminowanych pożyczek konwersyjnych od których dłużnicy nie chcą płacić procentów, jak również i rat kapitałowych.

W związku z powyższym potrzebne są nam następujące wskazówki:

a) jaką datą należy wypełnić weksel (czy datą sporządzania pozwu czy datą płatności raty i procentów) i jak należy postąpić, gdyż w prenumerowanym dwutygodniku „Skarbona Wiejska“ nie mogę się zorientować.

b) kiedy płatny — czy w dniu sporządzania pozwu, czy w dniu płatności rat kapitałowych i odsetek;

c) jaki pozew byłoby najlepiej i najskuteczniej sporządzić;

d) jakie załączniki należałoby posłać do sądu i z których dokumentów należałoby sporządzić odpisy dla pozwanych.

Prosimy o udzielenie w bardzo jasnej formie informacji-wskazówek przy założeniu sprawy, gdyż Kasa pierwszy raz występuje na drogę sądową z pożyczkami skonwertowanymi i zachodzi obawa zepsucia zabezpieczenia (weksla).

2) Kasa posiada pożyczkę przeterminowaną nieskonwertowaną, której dłużnik majątek oddał swoim synom, którzy obecnie gospodarują na nim, poręczyciele są bardzo ubodzy. Jak należy postąpić przy sporządzaniu pozwu? Czy skarżyć pożyczkobiorcę (ojca) wraz z poręczycielami czy synów posiadaczy majątku odziedziczoego po ojcu i poręczycieli. Nadmieniamy, iż pożyczkobiorca (ojciec) jeszcze żyje.

Podobna sprawa jest z pożyczką skonwertowaną.

Odpowiedź:

1) Przy przesyłaniu weksli, zabezpieczających zawarte układy konwersyjne, do sądu, data wystawienia wekslu winna odpowiadać dacie na dołączonej do wekslu deklaracji (wzór 134/kr.). Data zaś płatności wekslu może odpowiadać dacie płatności pierwszej zaległej raty odsetkowej lub kapitałowej, lub też może być późniejsza. Należy mieć na uwadze, aby od daty płatności wekslu do dnia wniesienia pozwu do sądu, nie upłynął okres dłuższy niż 3 lata, gdyż tyle czasu trwa odpowiedzialność wekslowa wystawcy i poręczycieli.

Protestowanie weksli, zabezpieczających układy konwersyjne, jest zasadniczo zbędne, gdyż na wekslach jest solidarna poręka, protest zaś jest konieczny tylko w wypadku, gdy weksel jest zaopatrzony w żyro. W wypadku nieprotestowania weksli, Kasa powinna na wszelki wypadek posiadać dowód, że dłużnik był wzywany, przed datą płatności wekslu, do zapłaty zaległości.

Zasadniczo więc Kasa nie jest tu skrępowana i może wypełnić weksel dowolną datą płatności. Przytem należy jednak pamiętać, aby Kasa nie poniosła straty na odsetkach, gdyż sąd zasądza prawny procent od sumy wekslowej licząc tylko od daty płatności wekslu. Jak stąd łatwo wywnioskować mogą być wypadki, że Kasa zmuszona będzie obliczyć zaległe odsetki i ewentualnie dołączyć je do sumy długu kapitałowego. To jest możliwe, gdyż blankiety wekslowe opiewają na wyższą sumę, niż dług kapitałowy w momencie zawierania układu. Na przykład Kasa rozwiązała układ zawarty 1 czerwca 1934 r. Dłużnik zalega z sumą 500 zł długu kapitałowego oraz z odsetkami za 4 lata w sumie 90 zł. Zabezpieczeniu służy weksel na 600 zł bez daty płatności. Kasa w celu dochodzenia należności może wypełnić weksel aktualną datą płatności, np. 1 czerwca 1938 r., zaś zaległe odsetki włączyć do sumy układu, czyli w danym wypadku wystąpić do sądu o zasądzenie sumy 590 zł z odsetkami prawnymi od dnia 1 czerwca 1938 r. (wzór pozwu w postępowaniu nakazowym podany był w „Skarbonie Wiejskiej“ z listopada 1937 r. Nr 11(17) na str. 21 i 22.

Przy wekslach do sumy 1.000 zł należy wnieść pozew bezpośrednio do Sądu Grodzkiego, przy wekslach na wyższą sumę — do Sądu Okręgowego (za pośrednictwem adwokata). Miejscowo właściwym jest sąd miejsca płatności weksla. Do pozwu należy dołączyć weksel(le), ewent. z aktem protestu oraz odpisy pozwu i załączniki dla pozwanych. Dla każdego z pozwanych należy sporządzić odpis pozwu i wszystkich dokumentów do niego

dołączonych. Odpisy muszą być podpisane za zgodność przez Kasę, wnoszącą pozew. Jeżeli Kasa posiada weksle, na których data płatności i podpisy są jednakowe, można wnosić jedno powództwo — o kilka weksli łącznie. Jeżeli podpisy na wekslach są różne, należy wnosić tyle powództw, ile jest weksli. Sąd, po otrzymaniu pozwu, wydaje nakaz zapłaty, który wraz z odpisem pozwu i dokumentów doręcza pozwanym. Pozwani mogą w ciągu 3 dni zaspokoić roszczenie powoda lub wnieść zarzuty przeciwko pozwowi. Jeśli tego nie uczynią, nakaz zapłaty staje się prawomocny i wykonalny.

2) O ile nieskonwertowana należność Kasy od dłużnika, który majątek swój oddał synom, okazałaby się od dłużnika i poręczycieli nieściągalną wskutek ich ubóstwa, Kasa powinna zażądać od synów dłużnika dobrowolnej spłaty długu. Gdyby ci nie chcieli uregulować należności za ojca, Kasa może wystąpić za pośrednictwem adwokata przeciwko nowonabywcom gruntu dłużnika, opierając się na art. art. 288—293 kodeksu zobowiązań (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 598 z 1933 r.), traktujących o zaskarżaniu czynności dłużnika, zdziałanych ze szkodą wierzycieli. W artykułach tych czytamy, że wierzyciel (Kasa) może żądać, aby czynności prawne, dokonane przez dłużnika ze szkodą wierzyciela, były uznane w stosunku do niego za bezskuteczne. Z żądaniem tym należy wystąpić w powództwie przeciwko osobie trzeciej, która skutkiem czynności prawnej dłużnika nabyła prawo, jeżeli dłużnik przedsięwziął czynność ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a osoba trzecia o tym wiedziała lub wiedzieć była powinna i jeżeli pozostały majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie wierzytelności.

Ważne jest, że o ile prawo nabyła osoba bliska dłużnikowi, domniemywa się, że wiedziała o świadomym działaniu na szkodę wierzyciela. Stąd wniosek, że Kasa powina udowodnić działanie dłużnika świadomie na szkodę wierzyciela. Pozwani, w danym wypadku synowie dłużnika, winni sami zaspokoić należność Kasy, bądź wskazać mienie dłużnika, wystarczające na pokrycie należności Kasy. Prawo skargi powyższej przedawnia się z upływem 5 lat od daty dokonania czynności przez dłużnika, a więc od daty odstąpienia majątku synom.

Podobnie sprawa się przedstawia, o ile dług jest skonwertowany na Bank Akceptacyjny, gdyż sam fakt odstąpienia gruntu przez dłużnika osobom trzecim jest złamaniem warunków układu, przez co Kasa może układ natychmiast rozwiązać i całej należności z układu dochodzić w drodze sądowej (patrz pismo okólne Banku Nr 2(4) z dnia 24 lutego 1937 r., przedrukowane w „Skarbonie Wiejskiej", z lutego 1937 r. Nr 2(8).

PRZEGLĄD PRASY

P. St. Ozima napisał w n-rze 11 „Gospodarki Narodowej" z dnia 1 czerwca r. b. w rubryce „Uwagi" rozważania na temat „Kompleksy procentu i zabezpieczenia". Podajemy tu ważniejsze wyjątki tych rozważań:

Kredyt bezopłatny, który w praktyce zdaje się przeto pojęciem rewolucyjnym, nie jest niczym nowym w zakresie teorii myśli ekonomicznej, nawet w liberalnym jej ujęciu.

Ruch kas bezprocentowych staje się obecnie rzeczywistością. Zapoczątkowa-

ny został w środowisku, które prym trzyma w zakresie prywatnej inicjatywy — wśród żydów. Rozszerza się stopniowo na chrześcijańskie środowiska, początkowo wśród miejskiej ludności rzemieślniczej i drobno kupieckiej, a ostatnio stopniowo przerzucać się zaczyna i szerzyć na wsi. Posiadamy już w Polsce kilka związków kas bezprocentowych, mowa jest o ich unifikacji, a Bank Gospodarstwa Krajowego roztoczył nad nimi opiekę finansową. Wkrótce już pewnie i publicystyka gospodarcza zacznie „programowo" i wielostronnie oświetlać to zagadnienie. Na to jednak trzeba zaczekać do chwili, kiedy w rozdziale „Pieniądz i Kredyt„ Małego Rocznika Statystycznego ukaże się rubryka bilansów, obrotów, zysków i strat kas bezprocentowych. Jakże bez danych statystycznych rzeczowo można mówić? A jednak nawet bez danych warto pomówić. Należy zastanowić się na jakim tle powstają bezprocentówki i jakie są ich istotne cele.

Poprawa gospodarcza postępuje naprzód, czy też jeszcze w Polsce trwa — jak kto woli. Czy jednak na każdym odcinku życia gospodarczego?

Obrót pieniężny: wkłady rosną, następuje upłynnienie aparatu kredytowego, suma protestów wekslowych maleje, ale maleje również obrót kredytowy w porównaniu ze wzrastającym ogólnym obrotem gospodarczym. Maleje pomimo szerokiej, choć jednostronnej interwencyjnej akcji kredytowej. Maleje, gdyż dysponenci kredytu, chorują na dwa kompleksy: procentu i zabezpieczenia. Kompleks zabezpieczenia, szczególnie rzeczowego, poderwał kredyt odebrawszy mu cechy najistotniejsze. To co we właściwie pojętym obrocie kredytowym stanowi czynnik niezbędny lecz subsydiarny, wysunięte zostało na plan pierwszy, jako element konieczny i dominujący.

Kompleks rzeczowego zabezpieczenia jako podstawowe kryterium oceny zdolności kredytowej dłużnika znajduje głębokie podłoże w psychice narodowej. Zarówno szlachecka, jak i chłopska, a więc ponadstanowa polska wiara w morgi przeniknęła widać i dysponentów kredytu w postaci przywiązania i wiary w majątek nieruchomy dłużnika. Ocena jego zdolności kredytowej z punktu widzenia pozostałych czynników, jak: przedsiębiorczość, umiejętność gospodarowania, uczciwość, przyszła rentowność przedsiębiorstwa, stanowiące zespół warunków spłacalności, schodzą na plan drugi.

Przy takich kryteriach oceny zdolności dłużnika kredyt nie może spełnić należnej roli przyczynienia się do postępu gospodarczego. Jest on w tych warunkach konserwatywny, a więc pod względem dynamiki gospodarczej bierny. Nie odgrywa również właściwej roli społecznej, jako częściowy czynnik podziału dochodu społecznego, gdyż będąc dostępny jedynie dla grupy o pewnym poziomie majątkowym nie przyczynia się do zapoczątkowania stanu posiadania, a więc ilościowego powiększenia tej grupy. Zaznacza się to zwłaszcza w zakresie kredytu rolnego, gdzie obecnie przyjęte formy zabezpieczenia są mniej zróżniczkowane niż np. przy kredytach handlowych o rozwiniętym zabezpieczeniu osobowym. a ponadto istniejących różnorodnych pożyczkach warrantowych, frachtowych, rachunków otwartych pod zabezpieczenie depozytowe.

Wypracowanie nowych kryteriów oceny zdolności kredytowej dłużnika opartych na rentowności jego poczynań gospodarczych, rozpoczętych na skutek uzyskania kredytu, stanowi warunek, bez którego kredyt nie spełni należycie swej roli przyczynienia się do gospodarczego i społecznego postępu.

Wybujała od szeregu lat interwencyjna akcja kredytowa powstała między innymi na świadomym, lub podświadomym wyczuciu tych gospodarczych i społecznych braków samoczynnego działania organizmu kredytowego. Z natury rzeczy opierając się w czynności rozdzielczej na tym samym aparacie kredytowym, interwencja kredytowa tylko w części spełniła swe zadanie. Złagodziła

ona ujemne skutki kompleksu procentu, przez wprowadzenie na rynek pieniężny konkurencji niskoprocentowych kredytów. Ponadto w postaci kredytów celowych kontroluje ich zużycie pod względem gospodarczym, a przez to zapewnia wierzycielowi jeśli nie rentowne, to przynajmniej produkcyjne ich zużycie przez dłużnika. Rozwiązuje to jednak omawiany problem tylko częściowo.

Na tle tych niedomagań obrotu kredytowego powstaje z inicjatywy społecznej ruch kas bezprocentowych.

Powierzchowne i błędne byłoby mniemanie, że chodzi jedynie o dostarczenie bezopłatnego pieniądza. Najistotniejsze cechy tego ruchu, może jeszcze nieuświadomione w opinii powszechnej, są znacznie głębsze. Szukać ich należy raczej w dziedzinie reakcji, przeciw błędom kompleksu zabezpieczenia. Jest to próba poszukiwania nowych kryteriów oceny zdolności kredytowych dłużnika w oparciu o ideologię wiary w człowieka, kontrolowanego przez więź społeczną.

Nie formalne uprawnienia wierzyciela, wynikające z zabezpieczeń opartych o prawo, nie martwa substancja rzeczowego zabezpieczenia, lecz człowiek-dłużnik jest gwarantem wierzyciela w uzyskaniu należności. Umiejętność gospodarowania i sumienność dłużnika stanowią rękojmię spłaty.

Przesunięcie punktu ciężkości w kryteriach oceny zdolności kredytowej ze stanu majątkowego dłużnika na jego wartości osobiste, stanowi najistotniejszą cechę nowego poczynania gospodarczo-społecznego jakim są Kasy Bezprocentowe.

W organiźmie gospodarczym, który cechuje znaczny przerost czynnika pracy nad elementem posiadania jest to zagadnienie żywotne: proces gospodarczego wyzwalania się dużego, niewykorzystanego potencjału pracy przez przysparzanie gospodarstwu narodowemu jednostek samodzielnie, twórczo zatrudnionych może być znacznie przyśpieszony przez znalezienie odpowiednich kryteriów oceny zdolności kredytowej dłużnika. Opierać się one powinny nie na ocenie rentowności i majątku dłużnika w chwili zaciągania zobowiązania, lecz na przyszłej rentowności jego przedsiębiorstwa uzyskanej na skutek otrzymania kredytu.

Wtórnym zagadnieniem jest, czy Kasy Bezprocentowe rozwiążą ten problem. Jest już ich zasługą, że zagadnienie to postawiły.

*

Dobrze, że zagadnienie procentu i zabezpieczenia kredytu jest przedmiotem głębszych rozważań. GKPO, które spełniają pionierską rolę udzielania kredytów rolnikom na najniższe oprocentowanie wśród miejscowych instytucyj kredytowych, mogą się odnieść z całą życzliwością do tendencyj uprzystępnienia kredytu grupom ludności wiejskiej ekonomicznie najsłabszym. Sprawa zabezpieczenia jest jednak najtrudniejszym zagadnieniem, ponieważ na wsi, nastąpiło niewątpliwe obniżenie moralności płatniczej dłużników. Nie stawiając na „porosłych w pióra“, należy jednak liczyć się nie tyle z teoretyczną chęcią pracy i zarobku petenta o pożyczkę, lecz z wypróbowaną już gospodarnością. Niezamożność wierzyciela mogą zrównoważyć skromnie majątkowo uposażeni, solidni poręczyciele. Inaczej akcja kredytowa stałaby się akcją pomocy społecznej, bez twórczych elementów gospodarczych i bez zdolności zachowania kapitału obrotowego na dalszą akcję kredytową.

D.

Wydawca: w imieniu Spółdz. Wyd. „Skarbona Wiejska“ (w organizacji) J. Długokęcki

REDAKTOR: MARIAN GRABOWSKI



Ten plakat musi spełniać rolę pionierską na wsi w dziedzinię oszczędności.

Nie spełniając tej roli dowiedzie, że GKPO nie są zdolne stać się zbiornicami oszczędności wsi.

Czy możemy do tego dopuścić?!

Cena plakatów obniżona. Powyżej 10 egz. — po 45 gr za egzemplarz.

NOTOWANIA GIEŁDOWE

W DNIU 18 CZERWCA 1938 R.

Papiery procentowe (w złotych za 1 sztukę):

3 proc. Prem. Poż. Inw. I em. 80.25 — 80.50, II em. 81.88, 4 proc. Państw. Poż. Prem. Dol. III em. 42.00.

W procentach nominału:

4 proc. Poż. Konsol. 1936 r. — 67.25 — 67.00, 4 i pół proc. Państw. Poż. Wewn. — 65.00 — 65.13, 5 proc. Państw. Poż. Konw. 1924 r. — 70.25, 7 proc. L. Z. Państw. B-ku Roln. 1927 r. — 83.25, 8 proc. L. Z. Państw. B-ku Roln. 1927 r. — 94.00, 7 proc. L. Z. B-ku Gosp. Kraj. II — VII em. 1927 r. — 83.25, 8 proc. L. Z. B-ku Gosp. Kraj. I em. 1924 r. — 94.00, 5 i pół proc. L. Z. B-ku Gosp. Kraj. I em. 1924 r. — 81.00, 5 i pół proc. L. Z. B-ku Gosp. Kraj. II — VII em. 1927 r. — 81.00, 4 proc. i 4 i pół proc. L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie seria V — 64.00 — 64.25. Akcje: Bank Polski 120.00.

GIEŁDY I RYNKI TOWAROWE

	Żyto[1])	Pszen.[1])	Owies[1])	Jęczm[1])	Siemie lniane[2])
Warszawa	20.50-20.75	27.00-27.50	22.00-22.75	18.25-18.50	52.50
Poznań	20.50-20.75	25.00-25.50	19.75-20.25	17.75-18.00	55.00
Bydgoszcz	20.75-24.00	24.75-25.50	18.25-18.75	17.00-17.25	49
Lublin	20.25-20.50	25.75-26.00	20.00-20.25	17.00-17.25	—

[1]) Za 100 kg, [2]) za 100 kg.

Drukarnia Zw. Zaw. Pracow. Sam. Terytor. R. P., Warszawa, Al. Jerozolimska Nr 85